

Symetria, Anio

Kiedyś bylem jak wolny ptak
Moje skrzydła w milczeniu, targał wiatr
Lecąc tak nad morzem nienawiści
Zobaczyłem w głębi serca, dziwny blask

.....
Teraz chcałbym by ze mną był
Kiedy cierpię by w skrzydła chował mnie
Chce zrozumieć dlaczego B&#oacute;g
Nie zsyła lch każdemu, tak jak mi

.....
Anioł kt&#oacute;ry zatrzymał się
Jego usta spowiły lepsze dni
Zagubiony on szukał mnie
Poleciałem dalej, razem z nim...
W niebie starym jak gęsty las
Zamiast drzew wyrastały nowe dni
Rozkołysał je nagle wiatr
Razem ze mną lecz On za ręke trzymał mnie